

VISTARTE

**IGNACIO
DOMEYKO**

CIENTÍFICO POLACO EN CHILE

**IGNACY
DOMEYKO**

POLSKI NAUKOWIEC W CHILE

**EL ZOO DE
CRISTAL**

LA EXPOSICIÓN DE ESCULTURAS

**SZKLANA
MENAZERIA**

WYSTAWA RZĘB

**DE EL SALVADOR A
POLONIA CON MARCOS**

**Z SALWADORU DO POLSKI
Z MARCOSEM**





PORTADA STRONA TYTUŁOWA

En esta entrevista, Marcos comparte su inspiradora y poco convencional historia de cómo llegó a vivir en Polonia. Desde sus inicios como profesor de música en El Salvador hasta un encuentro inesperado con una amiga colombiana que lo llevó a descubrir proyectos en Europa, Marcos relata el camino lleno de coincidencias y decisiones espontáneas que lo llevaron a Austria, Suiza y finalmente a establecerse en Polonia, un país del que inicialmente no sabía nada. Una historia de viajes, encuentros y nuevas oportunidades que transformaron su vida.

W tym wywiadzie Marcos dzieli się swoją inspirującą i nietypową historią o tym, jak trafił do Polski. Zaczynając jako nauczyciel muzyki w Salwadorze, przez przypadkowe spotkanie z kolumbijską przyjaciółką usłyszał o projekcie w Europie, co zapoczątkowało jego podróż do Austrii, Szwajcarii i innych krajów. Ostatecznie, zupełnie niespodziewanie, trafił do Polski, kraju, o którym wcześniej nic nie wiedział i został tu na stałe. To opowieść o podróżach, przypadkowych spotkaniach i decyzjach, które odmieniły jego życie.

CARTA EDITORIAL LIST REDAKCYJNY

Bienvenidos a la primera revista digital en español y polaco un proyecto creado con pasión, ideas frescas y una visión global desde Polonia para el mundo.

Nace un nuevo espacio de encuentro, de conocimiento y de inspiración. Aquí hablaremos de lo que nos mueve, nos conecta y nos transforma: salud, ciencia, tecnología, arte, redes sociales, cultura y mucho más.

Esta revista es un puente entre lenguajes, culturas y maneras de ver el mundo. Queremos crear comunidad, compartir información de valor y abrir conversaciones que trasciendan fronteras.

¡Gracias por ser parte de este inicio!

La primera revista digital desde Polonia escrita en polaco y español. ¡Esto recién comienza!

Con cariño,
J. Walle

Witamy w pierwszym cyfrowym magazynie w języku hiszpańskim i polskim, projekcie stworzonym z pasją, świeżymi pomysłami i globalną wizją z Polski na świat.

Powstaje nowa przestrzeń spotkań, wiedzy i inspiracji. Będziemy tutaj mówić o tym, co nas porusza, łączy i zmienia: zdrowie, nauka, technologia, sztuka, media społecznościowe, kultura i wiele więcej.

Ten magazyn to most między językami, kulturami i sposobami postrzegania świata. Chcemy budować społeczność, dzielić się wartościową wiedzą i otwierać rozmowy, które przekraczają granice.

Dziękujemy, że jesteś częścią tego początku!

Pierwszy magazyn cyfrowy z Polski, napisany po polsku i po hiszpańsku. To dopiero początek!

Z serdecznymi pozdrowieniami,
J. Walle

El contenido no puede ser reproducido total o parcialmente sin citar la fuente y la liga a la página www.vistularte.pl

El contenido tiene fines informativos y de entretenimiento exclusivamente.

Las respuestas de entrevistas, contenido de los artículos particulares y los anuncios es responsabilidad exclusiva de los autores y los anunciantes y no refleja necesariamente el punto de vista de la revista **VISTULARTE** y **ALIVE TODAY FOUNDATION**.

El contenido de los anuncios publicitarios, así como el producto o servicio que ofrecen es responsabilidad exclusiva de cada anunciante.

(c) 2016-2025 ALIVE TODAY FOUNDATION.

Todos los derechos reservados.

¿Te interesa colaborar con nosotros?

Escríbenos un mensaje a vistularte@gmail.com

Zawartość nie może być powielana w całości lub w części bez podania źródła i linku do www.vistularte.pl

Zawartość służy wyłącznie celom informacyjnym i rozrywkowym.

*Odpowiedzi na wywiady, treść poszczególnych artykułów i reklam jest wyłączną odpowiedzialnością autorów i reklamodawców i niekoniecznie odzwierciedla poglądy magazynu **VISTULARTE** i **ALIVE TODAY FOUNDATION**. Za treść reklam, jak również za produkt lub usługę, które oferują, odpowiada wyłącznie reklamodawca.*

(c) 2016-2025 ALIVE TODAY FOUNDATION.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Chcesz z nami współpracować?

Wyślij nam wiadomość e-mail na adres vistularte@gmail.com

JULIO / LIPIEC 2025

KULTURA | SZTUKA | HISTORIA | NAUKA | TRENDY | SIECI SPOŁECZNOŚCIOWE
CULTURA | ARTE | HISTORIA | CIENCIA | TENDENCIAS | REDES SOCIALES

VISTULARTE

Esta revista electrónica es una creación de la Fundación "Alive Today Foundation".

Ten e-magazyn jest dziełem Fundacji "Alive Today".



<http://www.alivetoday.org>

KRS **0000651571**

NIP **6762518425**

FUNDADOR "ALIVE TODAY FOUNDATION"
Y GESTION "VISTULARTE"
ZAŁOŻYCIEL FUNDACJI "ALIVE TODAY"
I ZARZĄDZANIE "VISTULARTE"

Juan Walle

REDACCIONES ARTYKUŁY I REDAKCJA

Weronika Bazydło

Anna Kraus

Beata Sylwestrzak

ARTE Y DISEÑO GRÁFICO
PROJEKT ARTYSTYCZNY I GRAFICZNY

Juan Walle

PUBLICIDAD
REKLAMA

vistularte@gmail.com

FOTOGRAFIAS FOTOGRAFIE

Juan Walle

Anna Kraus Weronika Bazydło

FOTOGRAFIAS Y ANIMACIONES
FOTOGRAFIE I ANIMACJE

90% de nuestras fotografías y animaciones son realizadas con Inteligencia artificial (AI), así que los derechos son propiedad de Alive Today Foundation, en caso de lo contrario se dará el reconocimiento al fotógrafo.

90% naszych fotografii i animacji powstaje przy użyciu sztucznej inteligencji (AI), dlatego prawa autorskie należą do fundacji Alive Today Foundation; w przeciwnym wypadku, autorstwo zostanie przypisane fotografowi.

ÍNDICE INDEKS

6

**IGNACIO
DOMEYKO**

CIENTÍFICO POLACO EN CHILE

**IGNACY
DOMEYKO**

POLSKI NAUKOWIEC W CHILE

10

**ISABEL
ALLENDE**
EVA LUNA

MARGINESY

14

**DE EL SALVADOR A
POLONIA CON MARCOS**

**Z SALWADORU DO POLSKI
Z MARCOSEM**



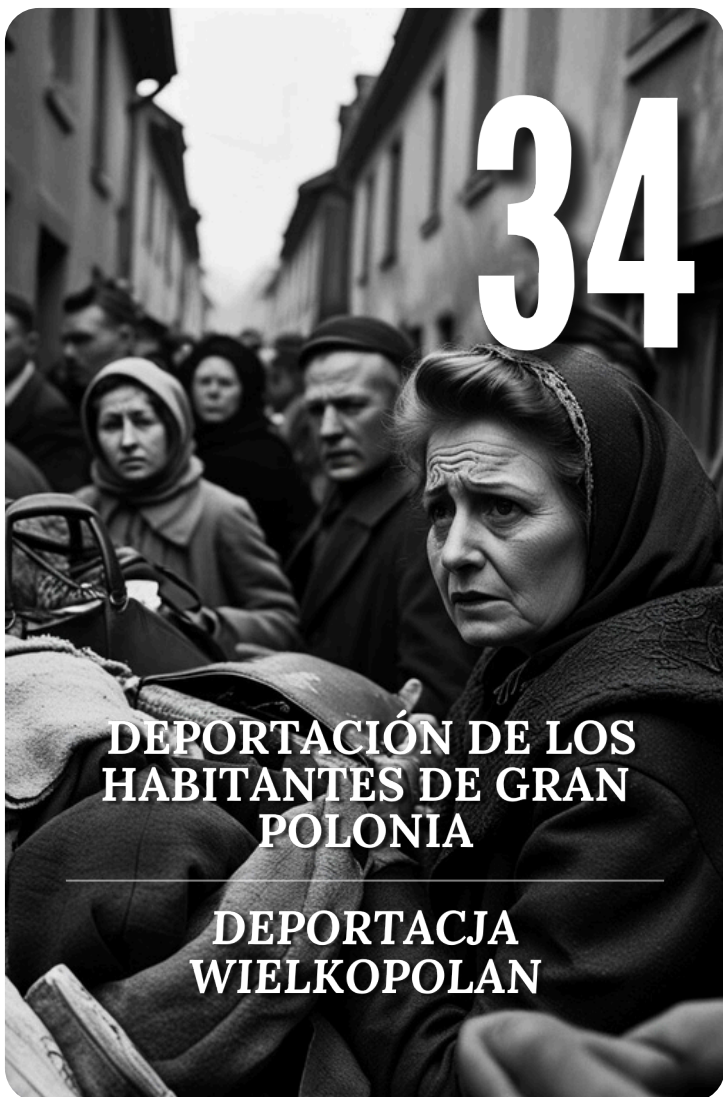
22

EL ZOO DE CRISTAL

LA EXPOSICIÓN DE ESCULTURAS

SZKLANA MENAZERIA

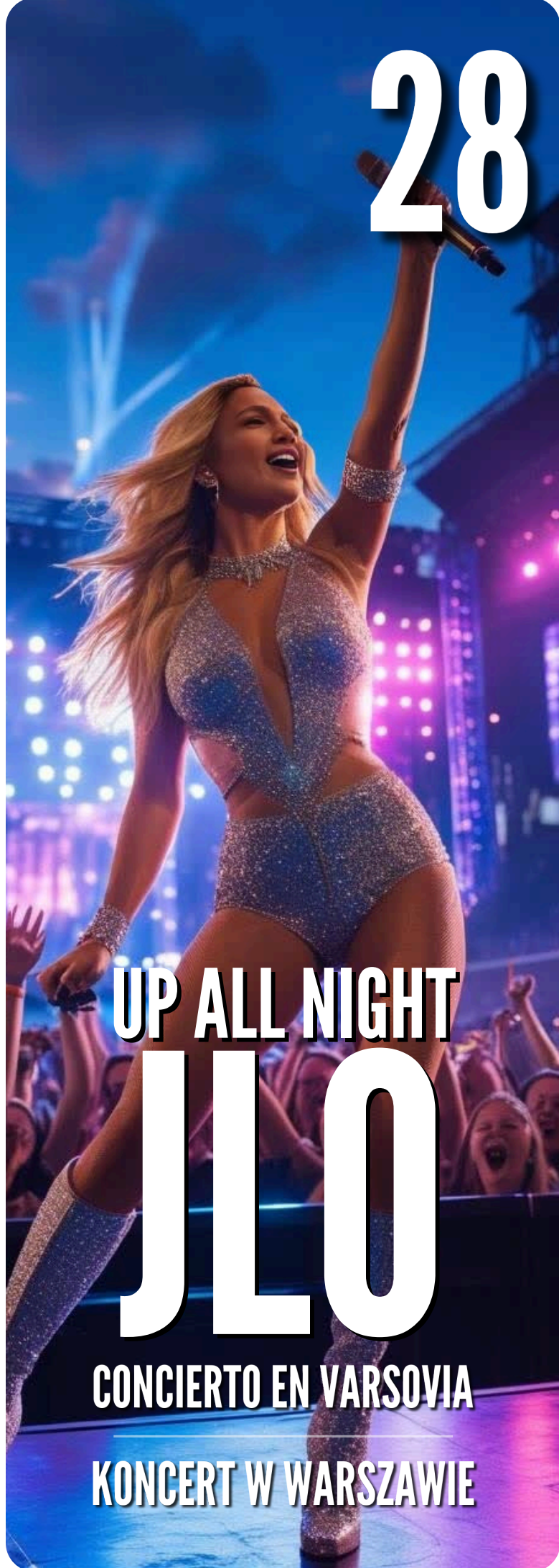
WYSTAWA RZEŹB



34

DEPORTACIÓN DE LOS
HABITANTES DE GRAN
POLONIA

DEPORTACJA
WIELKOPOLAN



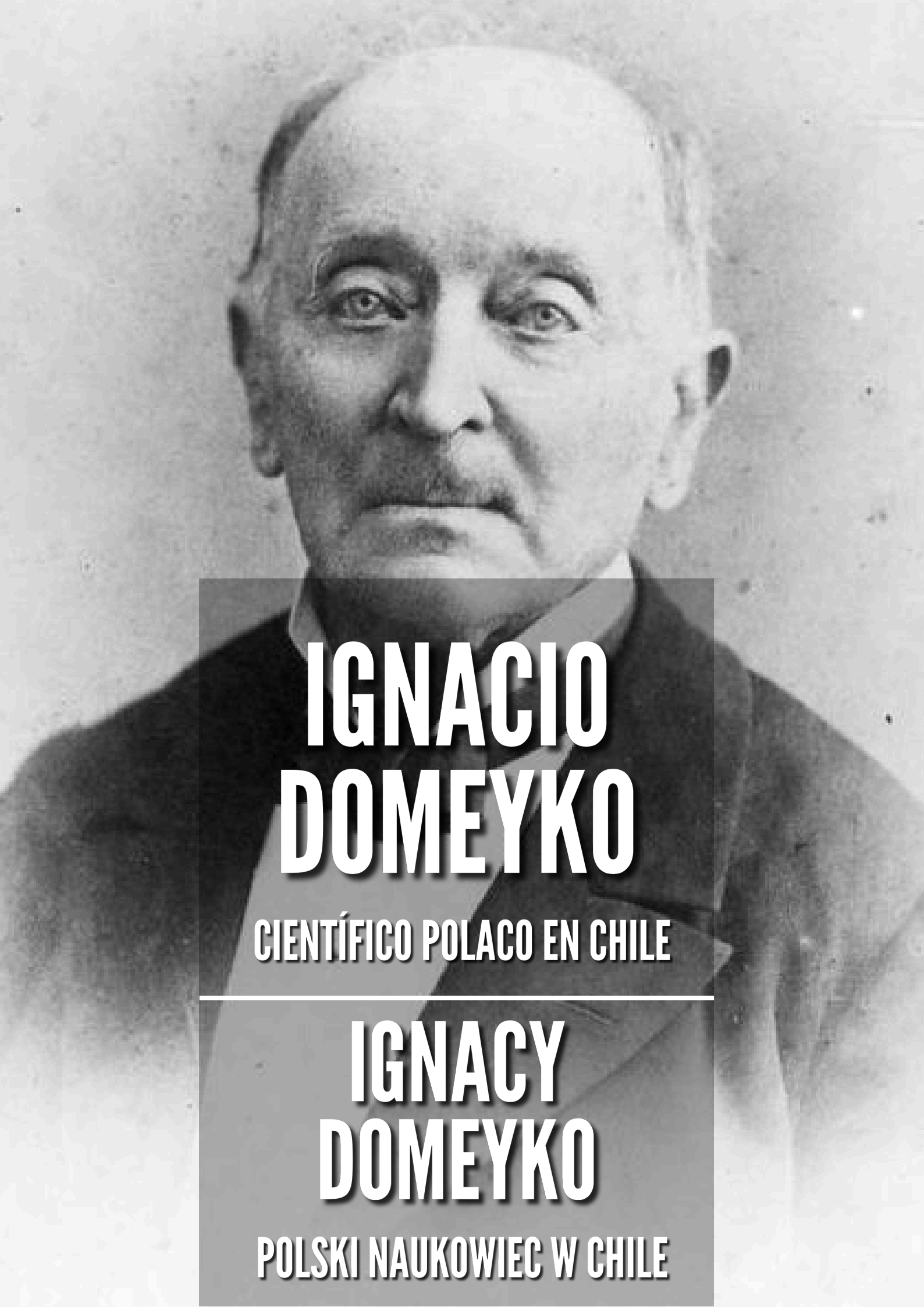
28

UP ALL NIGHT

JLO

CONCIERTO EN VARSOVIA

KONCERT W WARSZAWIE

A black and white portrait of Ignacio Domeyko, an elderly man with a serious expression, wearing a dark suit and a light-colored shirt. The portrait is the background of the entire image.

IGNACIO DOMEYKO

CIENTÍFICO POLACO EN CHILE

IGNACY DOMEYKO

POLSKI NAUKOWIEC W CHILE

Ubicado en el Barrio Yungay, en Santiago de Chile, el museo de Ignacio Domeyko ha sido modernizado gracias al programa Protección del patrimonio cultural en el extranjero, financiado por el Ministerio de Cultura y Patrimonio Nacional de Polonia. La casa donde vivió el científico, hoy convertida en museo, fue declarada Monumento Nacional en 2016.

Ignacio Domeyko (1802–1889) nació en Niedźwiadka, entonces parte del territorio polaco-lituano. Estudió en la Universidad de Vilna. Sus ideas nacionalistas y republicanas lo llevaron a participar en la insurrección de 1831 contra la dominación rusa. Tras la derrota de las fuerzas insurgentes, lentamente se vio obligado a abandonar su país.



Fuente/źródło:
Wikipedia Commons



W dzielnicy Yungay w Santiago de Chile znajduje się zmodernizowane muzeum Ignacego Domeyki, odnowione dzięki programowi “Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą”, finansowanemu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. Dom, w którym mieszkał naukowiec i który dziś pełni funkcję muzeum, został uznany za Pomnik Narodowy w 2016 roku.

Ignacy Domeyko (1802–1889) urodził się w Niedźwiadce, wówczas na terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studiował na Uniwersytecie Wileńskim. Jego poglądy republikańskie i narodowyzwoleńcze skłoniły go do udziału w powstaniu listopadowym przeciwko dominacji rosyjskiej. Po klęsce powstania był zmuszony do opuszczenia kraju.

Santiago de Chile
Fot. Willian Justen de
Vasconcellos/Pexels

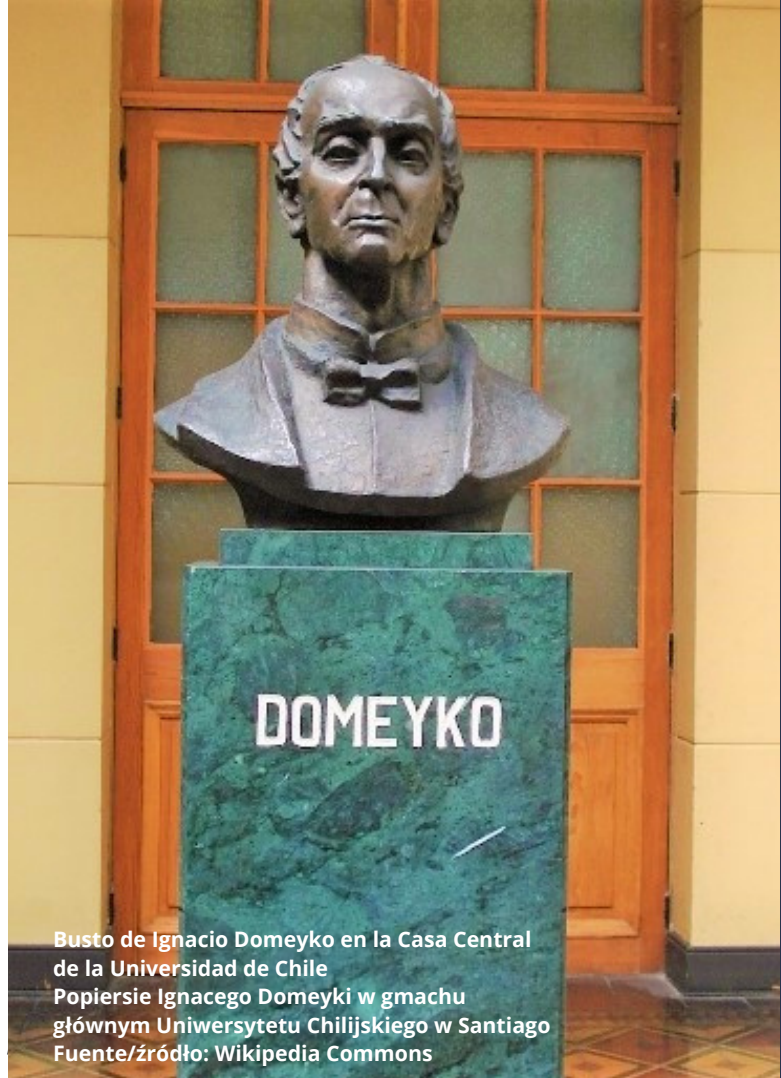
Domeyko llegó a Chile, donde viviría la mayor parte de su vida, para ejercer como profesor de química y mineralogía en el Colegio de Coquimbo. Organizó numerosas expediciones a los distritos mineros de Coquimbo y Atacama. Su contribución a la mineralogía, la geografía y la etnografía chilena fue significativa. Además, sus actividades científicas impulsaron la reforma del sistema educacional del país. Fue rector de la Universidad de Chile entre 1867 y 1883, y es ampliamente reconocido por su aporte al desarrollo de la minería chilena.

En 1848, el gobierno de Chile le concedió la nacionalidad chilena. Ya en sus últimos años, viajó por última vez a Polonia y regresó a Chile con un saco de tierra natal, que hoy se conserva en su casa de Santiago.

El proyecto de modernización de su museo busca mejorar su calidad y adaptarlo a los estándares museológicos contemporáneos. Según sus impulsores, este proyecto "es una expresión del compromiso de Polonia con la preservación de su patrimonio cultural en el extranjero. Esta iniciativa reúne los esfuerzos de la familia Domeyko, del ámbito académico polaco y chileno, y de instituciones públicas, demostrando cómo la memoria histórica puede ser un motor para la cooperación cultural internacional".[1]

[1] El artículo „Polonia impulsa la renovación de la casa de Ignacio Domeyko en el Barrio Yungay” publicado en gov.pl

Domeyko przybył do Chile, gdzie spędził większość życia, jako profesor chemii i mineralogii w Kolegium w Coquimbo. Organizował liczne wyprawy do regionów górniczych Coquimbo i Atacamy. Wniósł znaczący wkład w chilijską mineralogię, geografie i etnografię. Jego działalność naukowa przyczyniła się także do reformy systemu edukacji w Chile. W latach 1867–1883 pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Chilijskiego i jest powszechnie uznawany za jednego z twórców nowoczesnego górnictwa w Chile.



Busto de Ignacio Domeyko en la Casa Central de la Universidad de Chile
Popiersie Ignacego Domeyki w gmachu głównym Uniwersytetu Chilijskiego w Santiago
Fuente/źródło: Wikipedia Commons

W 1848 roku rząd Chile nadał mu obywatelstwo. Pod koniec życia odwiedził Polskę po raz ostatni i wrócił do Chile z workiem rodzinnej ziemi, która dziś przechowywana jest w jego domu w Santiago.

Projekt modernizacji muzeum ma na celu podniesienie jego jakości oraz dostosowanie do współczesnych standardów muzealnych. Jak podkreślają jego inicjatorzy, jest on „wyrazem zaangażowania Polski w ochronę swojego dziedzictwa kulturowego za granicą. To przedsięwzięcie łączy wysiłki rodziny Domeyki, środowisk akademickich z Polski i Chile oraz instytucji publicznych, pokazując, że pamięć historyczna może być motorem międzynarodowej współpracy kulturalnej”.[1]

[1] Z artykułu „Polska wspiera odnowienie domu Ignacego Domeyki w dzielnicy Yungay”, opublikowanego na gov.pl



Fuente/źródło: Wikipedia Commons

Milena Łukasiewicz, jefa de la Misión Diplomática de Polonia, declaró: “Durante más de tres décadas, ambos países han rendido homenaje a su legado, y este proyecto busca consolidar ese reconocimiento, coronando su contribución a la historia y al desarrollo de Chile. (...) En los últimos treinta años, gran parte de este vínculo ha girado en torno a la figura de Ignacio Domeyko, quien simboliza la unión profunda entre ambos países”. (Del artículo “Polonia impulsa en Chile un museo de Ignacio Domeyko y su legado”, publicado en El Mercurio de Antofagasta el lunes 21 de julio de 2025)



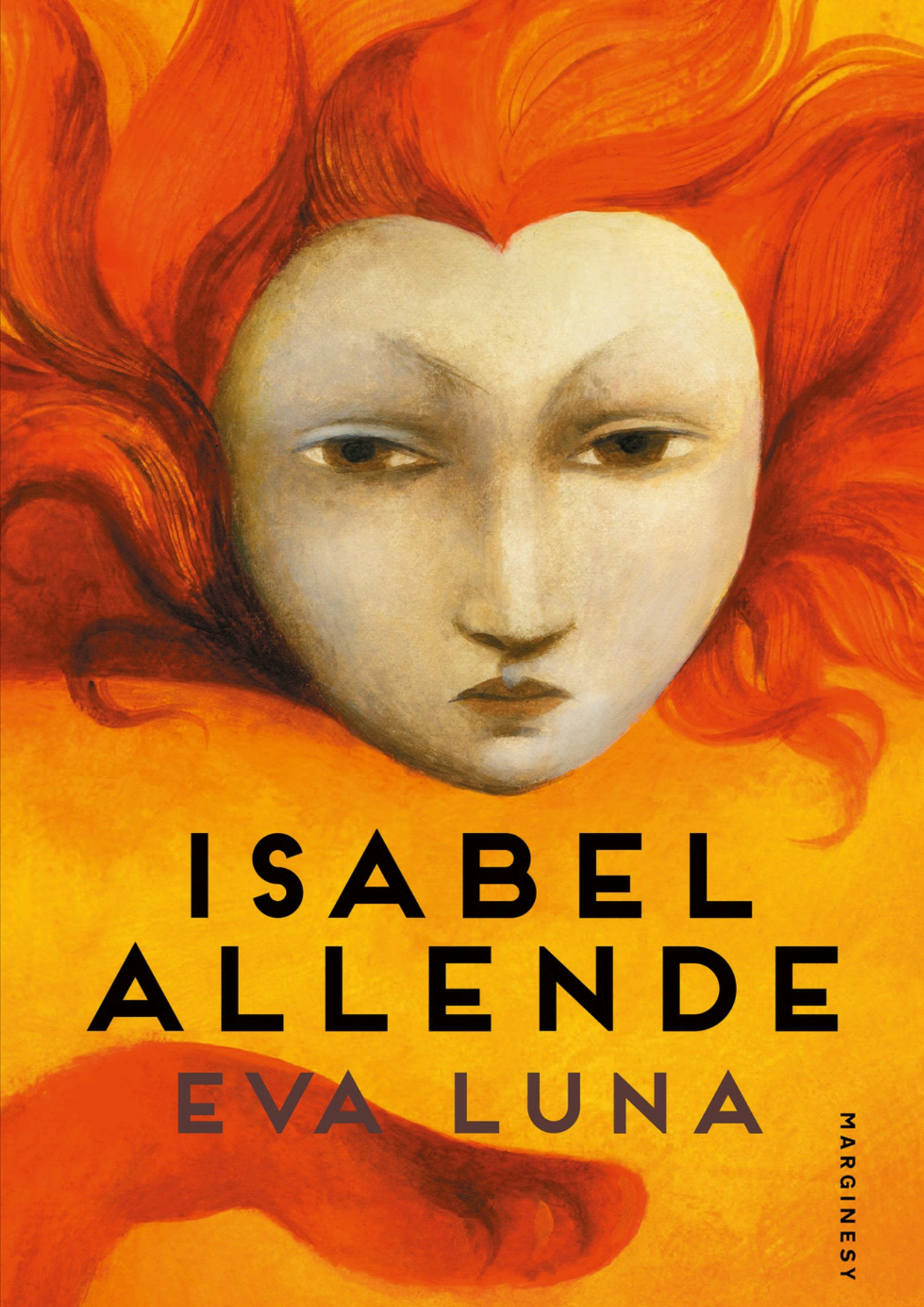
Milena Łukasiewicz, kierownik Placówki Dyplomatycznej RP w Chile, powiedziała: „Od ponad trzech dekad oba kraje oddają hołd jego dziedzictwu, a projekt ten ma na celu umocnienie tego uznania i uhonorowanie jego wkładu w historię i rozwój Chile. (...) Przez ostatnie trzydzieści lat postać Ignacego Domeyki była istotnym ogniwem łączącym nasze kraje – symbolem głębokiej więzi między Polską i Chile”. (Z artykułu „Polonia impulsa en Chile un museo de Ignacio Domeyko y su legado”, opublikowanego w El Mercurio de Antofagasta, poniedziałek 21 lipca 2025 roku.)

Hoy en día, Domeyko es reconocido por su legado científico y por sus contribuciones en América del Sur, y es recordado tanto en Chile como en Europa. Entre los homenajes que ha recibido se encuentran lugares que llevan su nombre, como plazas, campus universitarios, un pequeño pueblo en Atacama, un asteroide entre Marte y Júpiter, una cadena montañosa, especies vegetales e incluso el espécimen de dinosaurio más completo hallado en Chile.

Dziś Domeyko jest ceniony za swoje naukowe dziedzictwo i wkład w rozwój Ameryki Południowej – pamięć o nim trwa zarówno w Chile, jak i w Europie. Jego imię noszą place, kampusy uniwersyteckie, mała miejscowość w regionie Atacama, pasmo górskie, gatunki roślin, a nawet planetoida krążąca między Marsem a Jowiszem oraz najlepiej zachowany szkielet dinozaura odkryty w Chile.

Escrito por: **Weronika Bazydło**

Autorka: **Weronika Bazydło**



**ISABEL
ALLENDE**
EVA LUNA

MARGINESY

La editorial Marginesy lanza una nueva edición de Eva Luna, de Isabel Allende

La editorial polaca Marginesy ha publicado una nueva edición de la novela Eva Luna, escrita por Isabel Allende. La autora, nacida en Perú y criada en Chile, es muy conocida por los lectores polacos. Sus novelas *La casa de los espíritus*, *El viento conoce mi nombre*, *Mujeres del alma mía*, *Violeta*, *De amor y de sombra*, *Retrato en sepia*, entre muchas otras, han sido leídas en Polonia desde los años 80 y 90. Esta nueva edición de una de sus obras más emblemáticas nos invita a regresar al mundo literario de Allende.

“La novelista Isabel Allende reorganiza la realidad con una mezcla de recuerdos, misticismo e imaginación. Ella inventa personajes atrapados entre la realidad y la fantasía. —The Philadelphia Inquirer”

Wydawnictwo Marginesy z nową edycją *Evy Luny* Isabel Allende

Polskie wydawnictwo Marginesy wydało nową edycję powieści *Eva Luna* autorstwa Isabel Allende. Pisarka, urodzona w Peru, a wychowana w Chile, jest doskonale znana polskim czytelnikom. Jej powieści, takie jak *Dom duchów*, *Wiatr zna moje imię*, *Kobiety mojego życia*, *Violeta*, *O miłości i cieniach*, *Portret w sepii* i wiele innych, są czytane w Polsce już od lat 80. i 90. Nowe wydanie jednej z jej najbardziej rozpoznawalnych książek zachęca nas do ponownego wejścia w literacki świat Allende.

“Isabel Allende przekształca rzeczywistość, łącząc wspomnienia, misticzm i wyobraźnię. Tworzy postaci zawieszane między realnością a fantazją. — The Philadelphia Inquirer”

1

Nazywam się Eva, co według pewnej książki, którą posłużyła się moja matka, wybierając dla mnie imię, znaczy „życie”. Urodziłam się w najdalszym pokoju mrocznego domu i wzrastałam wśród staroświeckich mebli, łacińskich książek i ludzkich mumii, choć nie wpędziło mnie to w melancholię, bo przyszedłam na świat z zapisanym w pamięci tchnieniem puszczy. Mój ojciec, Indianin o złotych oczach, pochodził z miejsca, w którym łączy się sto rzek, pachniał lasem i nigdy nie spoglądał prosto w niebo; wychował się pod koronami drzew i światło wydawało mu się nieprzyzwoite. Consuelo, moja matka, spędziła dzieciństwo w legendarnej krainie, gdzie poszukiwacze przygód od wieków wypatrywali owego miasta ze szczyrego złota, które ujrzeli niegdyś konkwistadorzy w bezmiarze własnej zachłanności. Krajobraz tych stron odcisnął na niej swoje piętno, a ona, w sobie tylko znany sposób, zdołała przekazać je mnie.

Misjonarze przygarnęli Consuelo, gdy jeszcze nie umiała chodzić; była małym zwierzątkiem, nagim, umazanym błotem i ekskrementami, które zjawiało się, pełznąc po mostku przystani, niczym maleńki Jonasz, wypłuty przez wieloryba słodkich wód. Kiedy ją wykąpili, stwierdzili, że jest bez wątpienia dziewczynką, co wprawiło ich w pewne zakłopotanie, ale skoro już się tam znalazła i trudno ją było wrzucić do rzeki, założyli jej pieluchę, żeby zakryć wstydlive miejsca, pod powieki zapuścili kilka kropli soku

7

El extracto de la edición polaca
Fragment polskiego wydania

Eva Luna fue publicada originalmente en 1987. La protagonista, Eva, nos narra su vida: una existencia marcada por la pobreza, la violencia y los conflictos sociales en un país latinoamericano que recuerda a Chile. Pero la novela también es una búsqueda profunda de la identidad personal y del poder de la imaginación. Con una narrativa poderosa y envolvente, Allende crea un mundo único lleno de personajes inolvidables y emociones intensas.

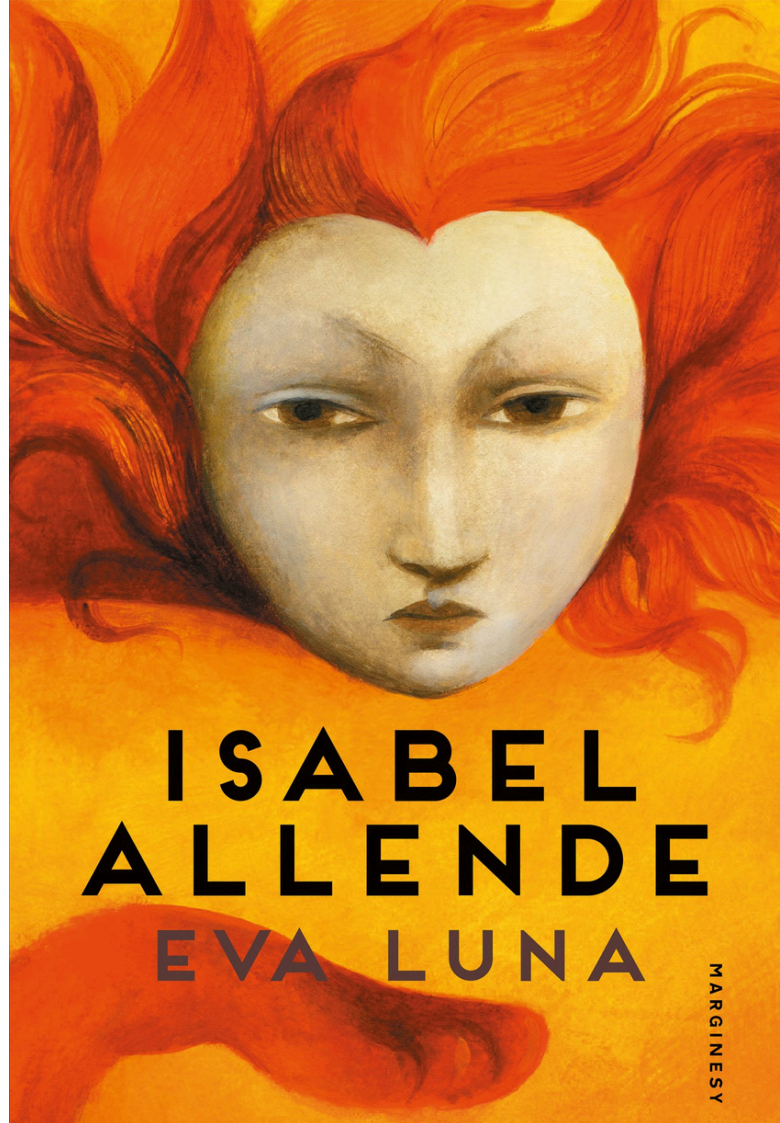
“Eva Luna es la energética narradora de la picaresca y esplendorosa tercera novela de Isabel Allende, una historia que abarca 40 años y va desde una jungla surrealista a una capital urbana de hoy en día donde hasta los más apolíticos son llevados a conducir riesgosas actividades contra el gobierno. —Benedicto Elizabeth, Chicago Tribune”

Eva Luna po raz pierwszy została opublikowana w 1987 roku. Tytułowa bohaterka opowiada nam historię swojego życia naznaczonego biedą, przemocą i konfliktami społecznymi w kraju, który przypomina Chile. Ale to także głęboka opowieść o poszukiwaniu tożsamości i o sile wyobraźni. Dzięki sugestywnej, pełnej emocji narracji Allende kreuje niepowtarzalny świat, pełen niezapomnianych postaci i intensywnych przeżyć.

“

Eva Luna to pełna energii narratorka trzeciej, barwnej i awanturkowej powieści Isabel Allende – historii, która obejmuje czterdzieści lat i rozciąga się od surrealistycznej dżungli po współczesną stolicę, gdzie nawet najbardziej apolityczni są zmuszeni do podejmowania ryzykownych działań przeciwko władzy. — Benedicto Elizabeth, Chicago Tribune

”



Marginesy ofrece otros títulos de Allende en su catálogo. La literatura chilena nos recuerda a ese país lejano a través de nuevas traducciones y reediciones de autores apreciados. Al abordar temas como las dificultades sociales y económicas, la nueva realidad posdictatorial y la vida cotidiana de personas comunes, como tú y yo, se revela un puente simbólico entre lectores chilenos y polacos. Isabel Allende demuestra que en sus páginas podemos descubrir realidades fantásticas, pero tan humanas.

“

Maravillosa, repleta de lo extraño y lo fantástico, lo sensual y lo erótico. También habla con fuerza sobre la causa de la libertad. La voz poderosa y singular de Isabel Allende ya ha sido establecida. Si La Casa de los Espíritus no hubiera sido escrita antes que Eva Luna, esta pregunta no podría ser hecha: ¿A dónde vas cuando comenzas por la parte de arriba? —Publisher's Weekly

”

W katalogu Marginesów znajdują się także inne tytuły Isabel Allende. Chilijska literatura przybliża nam ten odległy kraj dzięki nowym tłumaczeniom i wznowieniom dzieł cenionych autorów. Poruszając tematy trudności społecznych i ekonomicznych, nowej rzeczywistości po dyktaturze oraz codziennego życia zwykłych ludzi, jak ty i ja, literatura ta buduje symboliczny most między polskimi a chilijskimi czytelnikami. Isabel Allende udowadnia, że na kartach jej powieści możemy odkryć światy fantastyczne, a zarazem tak ludzkie.

“

Zachwycająca, pełna dziwności i fantazji, zmysłowości i erotyki. Jednocześnie silnie przemawia w imię wolności. Potężny i oryginalny głos Isabel Allende już się ugruntował. Gdyby Dom duchów nie został napisany przed Evą Luną, należałoby zadać pytanie: dokąd zmierzasz, gdy zaczynasz od samego szczytu? — Publisher's Weekly

”

Escrito por: **Weronika Bazydło**

Autorka: **Weronika Bazydło**



SPEAK BUSINESS WITH CONFIDENCE

Book Your Free 20-Minute
Consultation Today.
Let's talk about your goals
and create a custom
learning plan.

MY SERVICES

- ✓ Expert C2-level teacher with years of professional coaching
- ✓ Fully online with flexible scheduling
- ✓ Real-world content from top publications
- ✓ Customized lessons for your industry and goals

LEARN MORE



AGNIESZKA@AGNIESZKAKUSMIERCZYK.COM
TELEPHONE: +48 600 286 541

A portrait of a man with long dark hair, wearing a straw hat and glasses, against a white brick wall. The text is overlaid on the bottom half of the image.

**DE EL SALVADOR A
POLONIA CON MARCOS**

**Z SALWADORU DO POLSKI
Z MARCOSEM**

Marcos

Hola, Marcos. Un poco sobre tu historia personal, ¿cuándo visitaste Polonia por primera vez y por qué elegiste este país?

Sí, es muy buena pregunta. Este, 3-4 años aproximadamente atrás, vine a Polonia por primera vez, pero igual, no sabía acerca de Polonia, no tenía referencias acerca de Polonia, ni sabía que existía un país así. Todo empezó gracias a un día.

Yo trabajaba dando clases a niños de piano, de música, en El Salvador, y me quedé con un amigo de Argentina que estaba haciendo voluntariado ahí en la academia, en La Corchea se llamaba.

Me quedé platicando y resulta que me dejó el bus y me tocó de camino a casa, pasé, este, como 2 horas caminando, encontré a una amiga colombiana. Me mencionó Colombia y fue una larga plática por todo el camino. Y resulta que me habló acerca de un proyecto que tenía aquí en Europa, desarrollar una casa orgánica.

Me invitaron y resulta que vine a Austria. Viajé por diferentes lados, en aquí en Europa, Croacia, Eslovenia, Suiza, y de ahí fue que regresé a mi país. Un amigo me invitó a Suiza, y en Suiza, no sé cómo pasó, tomé la decisión de venir a Polonia.

Vine a Polonia y ya no salí de Polonia, me quedé en Polonia. Aquí y ahora que ya estoy, sí. Eso ha sido un parte de la historia.

@miumetrik

Trochę o Twojej historii osobistej. Kiedy po raz pierwszy odwiedziłeś Polskę i dlaczego wybrałeś właśnie ten kraj?

Tak, to bardzo dobre pytanie. To było mniej więcej 3-4 lata temu, kiedy po raz pierwszy przyjechałem do Polski, ale tak naprawdę nic o niej nie wiedziałem, nie miałem żadnych odniesień, nawet nie wiedziałem, że istnieje taki kraj.

Wszystko zaczęło się pewnego dnia. Pracowałem w Salvadorze, ucząc dzieci gry na pianinie, na muzyce, i zostałem z przyjacielem z Argentyny, który był wolontariuszem w tej akademii, która nazywała się La Corchea.

Rozmawialiśmy i okazało się, że uciekł mi autobus, musiałem iść do domu, szedłem około 2 godzin, spotkałem przyjaciółkę z Kolumbii. Wspomniała o Kolumbii i rozmawialiśmy długo w drodze. I okazało się, że opowiedziała mi o projekcie, który miała tutaj, w Europie polegającym na tworzeniu organicznego domu.

Zaprosili mnie i tak przyjechałem do Austrii. Podróżowałem po różnych krajach w Europie: Chorwacja, Słowenia, Szwajcaria i potem wróciłem do swojego kraju. Przyjaciel zaprosił mnie do Szwajcarii, i w Szwajcarii, nie wiem jak to się stało, podjąłem decyzję, żeby przyjechać do Polski.

Przyjechałem i już nie wyjechałem, zostałem w Polsce. I teraz tu jestem. Tak wygląda część mojej historii.

¿Y cuál es tu conexión con el arte, la fotografía y la música?

Desde muy pequeño me regalaron un radio que tenías para reproducir cassette y CDs, y ahí me regalaron también un tecladito de juguete que tenía sonido de animales. Ahí ponía los cassette, en la radio, en la grabadora ella, y presionaba el botón de rec y me grababa yo solo tocando algunas cosas, o sino de la música que tenía el cassette. Lo reproducía e imitaba los sonidos, las notas que salían de del cassette de la bocina y tocaba el piano y simulaba la nota, copiaba con el oído. Empezaba a practicar las melodías hasta que empezaron a salir algunas melodías. Ahí fue la música. Me regalaron otro piano más grande, un poco más profesional, y otros amigos me decían que se lo prestara cuando tenían evento y yo se lo prestaba. Y ahí me enseñaron más ellos, acerca de tocar, acerca de acorde, un poco de armonía musical, de estructuras y cosas así.

Luego, fui a una academia de música, una academia de arte, una escuela de arte se llama CENAR, el Centro Nacional de Arte de El Salvador. Ahí aprendí mucho acerca de arte, serigrafía, arte retrospectiva, fotografía, y tuve por primera vez un contacto con una cámara, una canon T3i. El arte, la música, la fotografía abre muchas puertas. Eso fue como mi introducción al mundo del arte. Muy autodidacta cierto aspecto, pero también mucha gente me ayudó a conocer más.

Igual, el diseño gráfico lo aprendí ahí. Tenía que aprender para hacer serigrafía, que es estampado en camisa. Necesitaba dibujar y algunas cosas que eran muy complicadas y complejas tenía que hacerlo en una computadora. Conocí Photoshop, conocí a Adobe Illustrator.

Jaka jest Twoja relacja ze sztuką, fotografią i muzyką?

Jak byłem bardzo mały dostałem radio, które odtwarzało kasety i płyty CD, i też dostałem mały zabawkowy keyboard, który miał dźwięki zwierząt. Wkładałem kasety do tego magnetofonu, naciskałem przycisk „rec” i nagrywałem się, jak sam gram jakieś rzeczy albo muzykę z kasety. Odtwarzałem ją i naśladowałem dźwięki, nuty, które wychodziły z głośnika, grałem na pianinie i symulowałem nutę, kopiowałem ze słuchu. Zacząłem ćwiczyć melodie, aż zaczęło wychodzić. I tak zaczęła się muzyka. Później dostałem większe pianino, trochę bardziej profesjonalne. Przyjaciele mówili, żeby im pożyczał, kiedy mieli jakieś wydarzenia, więc im pożyczałem. I wtedy oni uczyli mnie więcej, jak grać, o akordach, trochę harmonii, strukturach i takich rzeczach.

Potem poszedłem do akademii muzycznej, akademii sztuki, szkoły artystycznej o nazwie CENAR (Centro Nacional de Arte de El Salvador). Tam nauczyłem się dużo o sztuce, sitodruku, sztuce retrospektywnej, fotografii, i po raz pierwszy miałem kontakt z aparatem Canon T3i. Sztuka, muzyka, fotografia otwierają wiele drzwi. To było moje wprowadzenie do świata sztuki. W pewnym sensie jestem samoukiem, ale też wiele osób mi pomogło poznać więcej.

Tak samo projektowania graficznego nauczyłem się tam. Musiałem się nauczyć, żeby robić sitodruk, czyli nadruki na koszulkach. Musiałem rysować, a niektóre rzeczy były bardzo skomplikowane i musiałem je robić na komputerze. Poznałem Photoshopa, Adobe Illustratora.



¿Hay un vínculo latino en tu música o en tu forma de expresarte artísticamente?

Sí, tengo muchas referencias. El último viaje que estuve fue en Marruecos, y me llené mucho de riqueza musical en Marruecos.

Mi país tiene el folclore, la marimba, por ejemplo. Yo hago música electrónica y meto diferentes estilos musicales, diferentes esencias de diferentes lugares, de diferentes países. Y sí, la verdad, no solo mezclo o añado estilos latinos, sino que tengo mucha referencia en diferentes, por ejemplo, la marimba a la agrego. Obviamente es un instrumento virtual, lo hago con computadora, pero sí, meto mucho estilo latino, salvadoreño. Hace poco estaba haciendo un experimento con el Torito Pinto. Tengo muchas referencias a la cual tomo para mi música.

¿Cómo ha influido Polonia en tu trabajo artístico o en tu manera de ver el mundo?

Aquí en Polonia hay muchos artistas impresionantes, hay muchas referencias, te enseñan mucho. Son la mayoría de artistas que conozco, no solamente en el ámbito musical, fotográfico o de diseño. Hace poco estuve en un festival de highline y es otro tipo de arte, otro tipo de un deporte, muy complicado. Necesitas mucho valor para hacerlo y he aprendido muchas cosas. Y la verdad es, en todo lugar puedes absorber algo de su cultura. Aquí lo que me pareció sorprendente es el sonido del acordeón. Eso lo agrego también en mi música. Y nosotros como salvadoreños tenemos diferente forma de cómo percutar o ejecutar el acordeón.

Yo tengo un amigo que es DJ y él me ha enseñado muchos tips, cómo mezclar. Él hace su show híbrido con pianos, con flautas, y su computadora y su controladora, y toque en vivo. Me ha invitado a muchos festivales a los cuales he conocido muchos artistas que influyen.

Czy w Twojej muzyce albo w artystycznym wyrazie słychać latynoskie wpływy?

Tak, mam wiele odniesień. Podczas ostatniej podróży byłem w Maroku i bardzo wzbogaciłem się muzycznie w tym kraju.

W moim kraju mamy folklor, marimbę na przykład. Robię muzykę elektroniczną i mieszam różne style muzyczne, esencje z różnych miejsc, z różnych krajów. I tak, prawda jest taka, że nie tylko mieszam lub dodaję style latynoskie, ale mam wiele odniesień, na przykład dodaję marimbę. Oczywiście to instrument wirtualny, robię to komputerowo, ale tak, dodaję dużo latynoskiego, salvadorskiego stylu. Niedawno robiłem eksperyment z Torito Pinto. Mam wiele inspiracji, z których czerpię w mojej muzyce.

Jak Polska wpłynęła na Twoją twórczość artystyczną i sposób patrzenia na świat?

Tutaj, w Polsce, jest wielu niesamowitych artystów, wiele inspiracji, dużo się można nauczyć. Większość artystów, których tu poznałem, nie działa tylko w muzyce, fotografii czy projektowaniu. Niedawno byłem na festiwalu highline. To inny rodzaj sztuki, a właściwie sportu, bardzo trudnego. Trzeba mieć dużo odwagi, żeby to robić. Dużo się nauczyłem. I prawda jest taka, że z każdego miejsca można czerpać coś z jego kultury. Co mnie tu zaskoczyło, to dźwięk akordeonu. Dodaję go też do swojej muzyki. A my, jako Salvadorczycy, mamy inny sposób grania na akordeonie.

Mam przyjaciela, który jest DJ-em, i on nauczył mnie wielu trików, jak miksować. Robi swoje hybrydowe show z pianinem, fletami, komputerem i kontrolerem, gra na żywo. Zaprosił mnie na wiele festiwali, gdzie poznałem wielu artystów, którzy mnie inspirują.

¿Y qué opinas de los polacos? ¿Cómo ha sido tu experiencia con ellos?

Vivir en un apartamento aquí en Varsovia es como no conoces a tus vecinos. Alla es como, conoces a todo mundo, conoces a tus vecinos. Vas en el bus y encontrás a alguien a medio del día en el bus. Luego decís, "hey, está haciendo calor, ¿no?" Y él te responde. Aquí vas en el metro y cada quien un poco en su mundo. No conozco a mis vecinos mucho, y eso fue como un cambio cultural.

El invierno, encerrarse. Primer día cuando cayó la nieve, muy bonita la nieve, conocí la nieve, primer día nevado, qué wow estar en la nieve. Segundo día en la nieve, una semana en la nieve, está nevando, así, un mes en la nieve. ¿Cuándo a terminar de nevar y hacer frío? ¿Cuándo va a salir el sol? Entonces, eso causó mucho impacto en mi vida. El lado positivo es que te ayuda a estar encerrado en tu en lo que son vos. Eso fue el punto bueno que le tomé: como estar encerrado en tu mundo, te hace más seguro de sí, te concentra personalmente en lo que tenés que hacer.

La mayoría de amigos que tengo de Polonia son muy buena gente. muy muy así, pero en general la cultura es muy rica y te das cuenta del por qué la mayoría de polacos son un poco reservados, ¿no? Por la historia de la guerra. Es muy impresionante todo lo que ha pasado Polonia.

Co sądzisz o Polakach? Jakie masz z nimi doświadczenia?

Mieszkanie tutaj w Warszawie wygląda tak, że nie znasz swoich sąsiadów. Tam, u nas, znasz wszystkich, znasz sąsiadów. Wsiadasz do autobusu i spotykasz kogoś w środku dnia. I mówisz: „Ale gorąco, nie?”, a on odpowiada. Tutaj jedziesz metrem i każdy jest trochę w swoim świecie. Nie znam zbyt wielu moich sąsiadów, to był szok kulturowy.

Zimą, zamykanie się. Pierwszy dzień, kiedy spadł śnieg, był bardzo piękny, pierwszy raz widziałem śnieg, „wow, tyle śniegu”. Drugi dzień: śnieg. Tydzień: śnieg. Miesiąc: śnieg. „Kiedy przestanie padać i będzie ciepło? Kiedy wyjdzie słońce?”. To bardzo wpłynęło na moje życie. Pozytywną stroną tego było to, że zamknięcie się pomaga skupić się na sobie. To był ten dobry punkt: być bardziej w swoim świecie, bardziej pewnym siebie, skoncentrowanym na tym, co trzeba zrobić.

Większość moich polskich przyjaciół to bardzo dobrzy ludzie. Naprawdę. A generalnie kultura jest bardzo bogata i można zrozumieć, dlaczego wielu Polaków jest trochę zamkniętych z powodu historii wojny. To bardzo poruszające, wszystko, co przeszła Polska.



¿Y qué te sorprendió de Polonia la primera vez que la visitas?

El idioma - no entendía nada. Algunas expresiones muy vulgares de acá se parecen al español yo lo escuchaba como normalidad, pero es una mala palabra. El idioma fue lo más que me ha sorprendido, es muy complicado. La comida también, y el clima. Estamos en verano y está ahorita un poco raro.

Cuando pasé aquí por el centro, me sorprendió el Palacio de la Cultura. Para mí fue algo wow, que hermoso, ¿no? Y pasó un tiempo que todos los días tomarme una Coca Cola, sentarme solo, observar a la gente, a tomarle una foto todos los días.

Amigos me dicen tenés que aprender el polaco, porque si entendés el idioma de ellos, vas a entender otro aspecto totalmente diferente. A entender la cultura realmente con su idioma es totalmente otra cosa.

¿Hasta ahora cómo ha sido tu experiencia con el idioma polaco?

Complicado. Para mí, una de las cosas que no es común en español es encontrar muchas letras, por ejemplo, una c, una s, una w. Cuando veo a veces una sola da una w, ¿cómo se dice? Eso siento que es complicado, pero no imposible. Ya puedo decir pomidory, ogórki, szczypiorek, dzień dobry, dobranoc, dziękuję bardzo.

Co Cię najbardziej zaskoczyło podczas pierwszej wizyty w Polsce?

Język! Nic nie rozumiałem. Niektóre wulgarne wyrażenia tutaj brzmią jak po hiszpańsku i słyszałem je jakby to było coś normalnego, a to były przekleństwa. Język był dla mnie największym zaskoczeniem, bardzo trudny. Jedzenie też, no i klimat. Mamy lato, a teraz pogoda trochę dziwna.

Kiedy przechodziłem przez centrum, zaskoczył mnie Pałac Kultury. Dla mnie to było „wow, jakie piękne”. Przez jakiś czas codziennie kupowałem sobie Coca-Colę, siadałem sam i obserwowałem ludzi, robiłem zdjęcie tego miejsca codziennie.

Przyjaciele mówią mi: musisz nauczyć się polskiego, bo jeśli zrozumiesz ich język, zrozumiesz zupełnie inny aspekt. Zrozumieć kulturę poprzez język to zupełnie coś innego.

Jak do tej pory wyglądało twoje doświadczenie z językiem polskim?

Trudno. Dla mnie jedną z rzeczy, które nie są spotykane w hiszpańskim, jest obecność tylu liter, na przykład „c”, „s”, „w”. Kiedy czasem widzę samo „w”, to... jak to się mówi? To dla mnie skomplikowane, ale nie niemożliwe. Już potrafię powiedzieć: pomidory, ogórki, szczypiorek, dzień dobry, dobranoc, dziękuję bardzo.

¿Y por qué, en tu opinión, vale la pena visitar Polonia?

Tiene Soplica, tiene muy buena comida: pierogi. La cultura o la historia que tiene. Tiene una tradición en otoño, en los bosques, salir a coleccionar hongos para comer. Eso fue para mí algo maravilloso. A los polacos puede ser algo aburrido, pero ir con el abuelo a buscar en la madrugada a coleccionar hongos, eso fue lo que me gustó. Polonia es muy rica en cultura, en historia. Tiene riqueza cultural y histórica. Eso me sorprende.

¿Y qué diferencias culturales has as notado entre El Salvador y Polonia?

Mucho, muchísimo. De ser un poquito más abierto como latino es la diferencia más grande que he tenido. Vas en el bus y conoces a alguien y ya hiciste amigos. Aquí, ir en el metro, ir en el bus, o ir en el en el tren, y no conoces a nadie, no hablabas con nadie, y pues, ¿qué voy a hacer de todo el viaje? Ver el teléfono, observar ahí. Nadie me habla. Eso es un de los cambios, sí, no conocer a tus vecinos mucho, gente se encierra.

Algunos cambios de perspectiva de cómo vivir. La rutina de los polacos es totalmente diferente como latino. Sus tradiciones son totalmente diferentes. La mayoría de gente es un poco conservadora y eso es muy diferente comparado de un país latino.

He descubierto que Polonia le encanta mucho la historia o la cultura latina. Y nosotros estamos más interesados a su cultura por la infraestructura que tiene, el modernismo.

¿Cuál es tu lugar favorito de Polonia y por acá?

El río me encanta ir en las noches con mis amigos. Antes era el Palacio de la Cultura, me cautivó. Luego Old Town. Iba todos los días al Old Town, iba con mi cámara, llevo bastante *street photography* a veces.

I dlaczego, twoim zdaniem, warto odwiedzić Polskę?

Bo ma Soplicę, ma bardzo dobre jedzenie: pierogi. Kulturę i historię. Ma też tradycję jesienią, w lasach, wychodzenia na grzybobranie. To dla mnie było coś niesamowitego. Dla Polaków to może być nudne, ale dla mnie iść z dziadkiem o świcie zbierać grzyby, to było coś, co bardzo mi się spodobało. Polska jest bardzo bogata kulturowo i historycznie. To mnie zaskakuje.

A jakie różnice kulturowe zauważyłeś między Salwadorem a Polską?

Dużo, bardzo dużo. Największą różnicą jest to, że Latynosi są trochę bardziej otwarci. W autobusie poznajesz kogoś i już się zaprzyjaźniasz. A tutaj jedziesz metrem, autobusem, pociągami i nikogo nie znasz, z nikim nie rozmawiasz. I co mam robić przez całą podróż? Patrzeć w telefon, obserwować ludzi. Nikt do mnie nie mówi. To jest jedna ze zmian, że nie zna się sąsiadów, ludzie zamykają się w sobie.

Zmieniam też swoją perspektywę na życie. Rutyna Polaków jest zupełnie inna niż latynoska. Ich tradycje też są zupełnie inne. Większość ludzi jest raczej konserwatywna, i to bardzo różni się od tego, co znam z kraju latynoskiego.

Odkryłem, że Polska bardzo interesuje się historią i kulturą latynoską. A my jesteśmy bardziej zainteresowani ich kulturą ze względu na infrastrukturę, nowoczesność.

Jakie jest twoje ulubione miejsce w Polsce, tutaj?

Uwielbiam chodzić nad Wisłę nocą z przyjaciółmi. Kiedyś był to Pałac Kultury. Zachwycił mnie. Potem Stare Miasto. Chodziłem tam codziennie z aparatem, często robiłem street photography.

¿Y qué es lo que más extrañas de tu país?

Siento personalmente que es la comida. En nuestro país comemos pupusas, la yuca, empanadas, le llamamos. Es como con es un tipo de plátano o banana con frijol adentro es buenísimo. Consumimos mucha tortilla. Puede llevar chicharrón. Me encanta la belleza del chicharrón.

Otra cosa que extraño estar en la playa, ir a los volcanes. Aquí no hay volcán.

Y tú próximo proyecto artístico, ¿tienes algún proyecto relacionado con Polonia?

Como proyecto así ahorita, artísticamente, es desarrollarme más en el área como DJ, porque soy productor musical también. La única forma que he visto y me abre puertas con amigos que ellos hacen festivales es presentar mi música como DJ, mostrar mi música. Incluso, hago live set de producción, pero me ha gustado mucho el área de DJ. En El Salvador nunca intenté agarrar una controladora y probar. Eso fue como el hobby que se me integró aquí en Polonia. Eso es mi proyecto personal de llegar a un buen nivel de tocar.

Siento que mi proyecto principal en mi vida es formarme como artista, absorber lo más que pueda de este país con la gente que me rodea y aprender su lenguaje para conocer más bien su cultura, su historia más, y anexarlo a mi arte. Viajar más, empaparme de mucha cultura, enriquecerme de diferentes culturas y mostrarle a la gente que con poco uno puede hacer mucho.

A czego najbardziej ci brakuje z twojego kraju?

Osobiście najbardziej tęsknię za jedzeniem. W moim kraju jemy pupusas, yuca, empanadas, jak je nazywamy. To jest taki banan albo platan z fasolą w środku. Przepyszne. Jemy dużo tortilli, może być z chicharrón. Uwielbiam smak chicharrón.

Brakuje mi też bycia na plaży, chodzenia po wulkanach. Tutaj nie ma wulkanów.

A twój kolejny projekt artystyczny? Masz coś związanego z Polską?

Obecnie moim artystycznym projektem jest dalszy rozwój jako DJ, bo jestem też producentem muzycznym. Jedynym sposobem, który otworzył mi tu drzwi, były występy na festiwalach organizowanych przez znajomych prezentując swoją muzykę jako DJ. Nawet robię live set z własną produkcją, ale najbardziej wciągnęła mnie działalność jako DJ. W Salwadorze nigdy nie próbowałem kontrolera DJ-skiego. To hobby pojawiło się u mnie dopiero tutaj, w Polsce. To mój osobisty projekt: osiągnąć dobry poziom grania.

Czuję, że moim głównym życiowym projektem jest rozwój jako artysta, chłonięcie wszystkiego, co mogę z tego kraju, od ludzi, którzy mnie otaczają, nauczenie się ich języka, by lepiej poznać ich kulturę i historię i włączyć to do swojej sztuki. Chcę więcej podróżować, nasiąkać różnymi kulturami i pokazać ludziom, że z małych rzeczy można zrobić coś wielkiego.

La completa entrevista vídeo con Marcos en la pagina VISTULARTE.

Pełna treść wywiadu z Marcosem do obejrzenia na portalu VISTULARTE.

Por: **Weronika Bazydło, J. Walle**

Przeprowadzili: **Weronika Bazydło, J. Walle**

A sculpture of a red, spiky, crystalline creature, possibly a hedgehog or porcupine, made of many sharp, translucent red glass or plastic spikes. It is standing on a light-colored, rectangular pedestal. The background is a blurred outdoor scene with a sidewalk, a street, and some greenery.

EL ZOO DE CRISTAL

LA EXPOSICIÓN DE ESCULTURAS

**SZKLANA
MENAZERIA**

WYSTAWA RZEŹB

A través del vidrio se puede ver todo. El vidrio tiene forma, cuenta historias, juega con la luz y, a veces, distorsiona la realidad. El centro cultural Alternatywy presenta una exposición de esculturas de vidrio. La primera muestra de la artista Marta Klonowska estará abierta hasta el 30 de agosto.

La artista crea sus obras a partir de fragmentos de vidrio, de "basura". Cada escultura está compuesta por cientos de piezas cortadas. Klonowska transforma estos trozos en animales tanto fantásticos como domésticos. Lo imaginado y lo cotidiano conviven y esperan al visitante. La exposición da vida a un auténtico zoo de cristal.

Przez szkło można zobaczyć wszystko. Szkło ma formę, opowiada historie, bawi się światłem, czasem zniekształca rzeczywistość. Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy” prezentuje wystawę rzeźb ze szkła. To pierwsza prezentacja prac artystki Marty Klonowskiej. Wystawę można oglądać do 30 sierpnia.

Artystka tworzy swoje dzieła z kawałków szkła, z „odpadów”. Każda rzeźba składa się z setek pociętych fragmentów. Klonowska zamienia te szklane elementy w zwierzęta, zarówno fantastyczne, jak i domowe. Te z wyobraźni i te z codzienności żyją obok siebie i czekają na widzów. Wystawa tworzy prawdziwą szklaną menażerię.





Co ciekawe, prace nie są losowe. Nie ma tu żadnego przypadku. Każda rzeźba została zainspirowana słynnym obrazem. Z dwuwymiarowego płótna „wyskakuje” zwierzę kolorowe, świetliste, odbijające światło, a jednocześnie ostre, niebezpieczne, pełne krawędzi. Artystka przemienia łagodne stworzenia, jak kuropatwa, w niezwykle potwory: zamiast miękkich piór są ostre, kolczaste krawędzie szkła. Nie możemy ich dotknąć, ale niemal czujemy lodowaty chłód i drapieżną ostrość.

Curiosamente, las obras no son aleatorias. No hay ninguna coincidencia. Cada escultura se inspira en una pintura famosa. De cada cuadro emerge un animal: de una obra plana y bidimensional nace una criatura colorida, luminosa, reflejante, pero también puntiaguda, peligrosa, afilada. La artista transforma un animal delicado, como una perdiz, en un monstruo magnífico: en lugar de suaves plumas, encontramos bordes filosos y espinas de cristal. No podemos tocar ninguna pieza, pero casi sentimos su frialdad cortante.

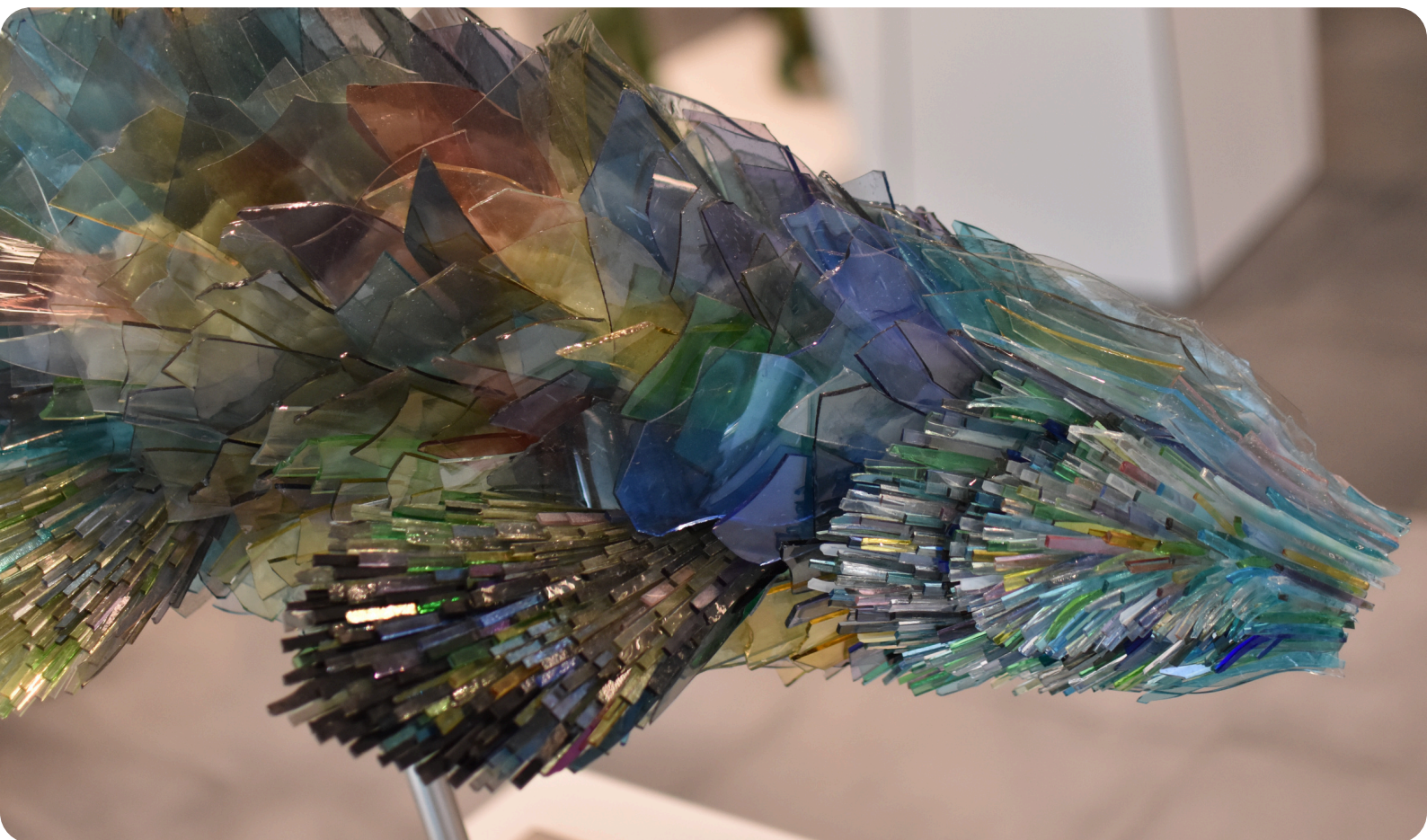






Entre las obras que inspiraron a Klonowska están las pinturas de Francisco de Goya, Diego Velázquez, Peter Paul Rubens o Józef Chełmoński, por mencionar algunos. Una exposición donde dos mundos se encuentran: el de la escultura y el de la pintura.

Wśród obrazów, które zainspirowały Klonowską, są dzieła Francisco de Goyi, Diego Velázqueza, Petera Paula Rubensa czy Józefa Chełmońskiego, wymieniając zaledwie kilku. To wystawa, na której spotykają się dwa światy: rzeźby i malarstwa.



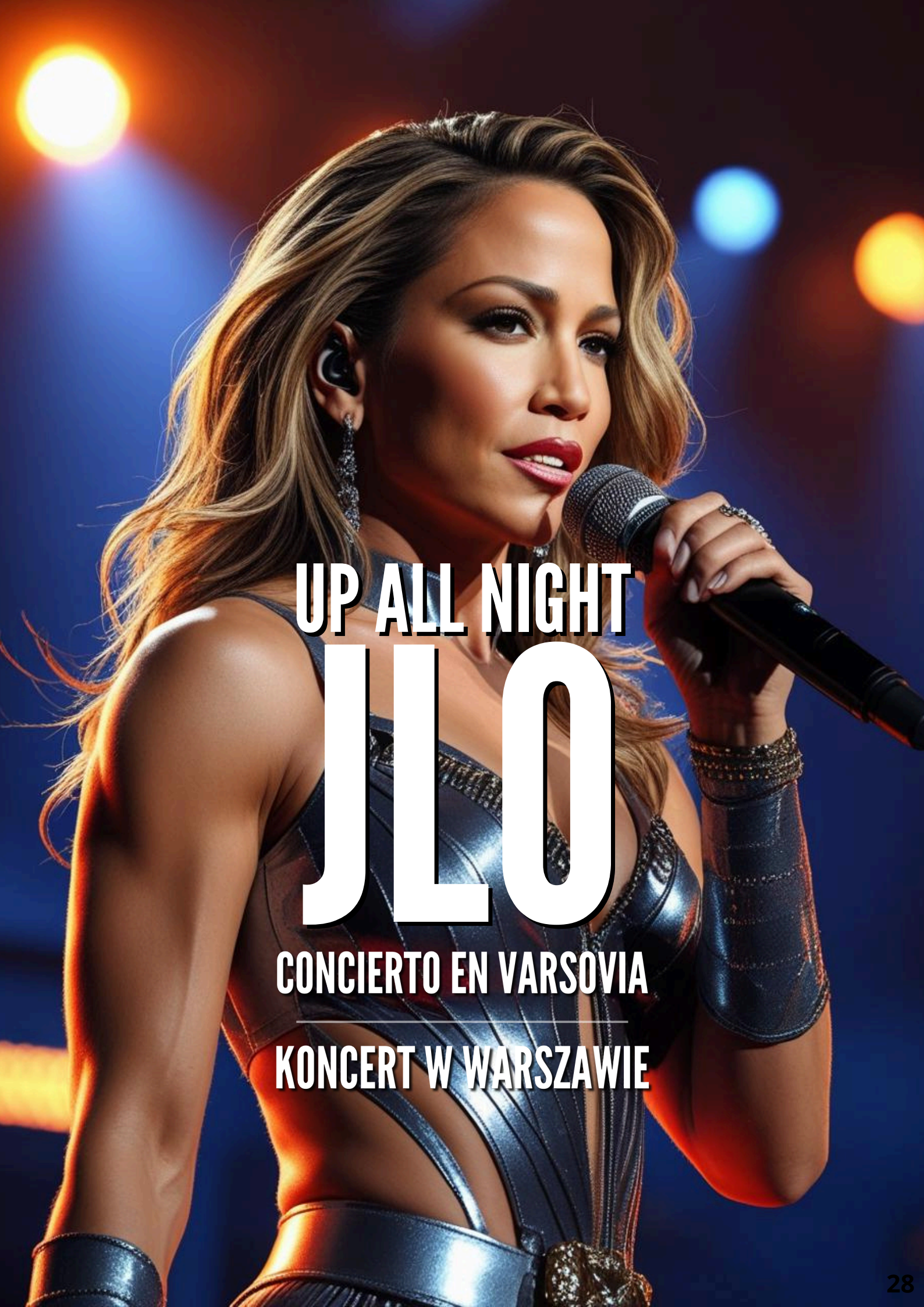


¡No te pierdas la oportunidad de visitar el zoo de cristal en el barrio de Ursynów, en Varsovia!

Nie przegap okazji, by zobaczyć szklaną menażerię na warszawskim Ursynowie!

Autoría y fotos: **Weronika Bazydło**

Tekst i zdjęcia: **Weronika Bazydło**

A full-page photograph of Jennifer Lopez performing on stage. She is wearing a dark, sequined, low-cut dress with a wide belt. She has long, wavy brown hair and is holding a microphone to her mouth. The background is dark with out-of-focus stage lights in blue and orange.

UP ALL NIGHT JLO

CONCIERTO EN VARSOVIA

KONCERT W WARSZAWIE

Jennifer López es una estrella que no necesita presentación. La chica del Bronx, Nueva York, con raíces puertorriqueñas, es una de las cantantes más populares del mundo desde hace un cuarto de siglo.

El 25 de julio visitó Polonia con motivo de su gira Up All Night. Ofreció un concierto inolvidable ante 70 000 espectadores en el Estadio Nacional de Varsovia.

El espectáculo constó de varias partes, cada una con su propia atmósfera. La artista y el grupo de baile que la acompañaba se inspiraron no solo en la música disco, sino también en números clásicos del cabaret y el burlesque, las artes escénicas de los años setenta y el flamenco español.

Jennifer Lopez to gwiazda, której nie trzeba przedstawiać. Dziewczyna z nowojorskiego Bronksu, posiadająca portorykańskie korzenie, od ćwierć wieku jest jedną z najpopularniejszych piosenekarek na świecie.

25 lipca odwiedziła Polskę w ramach trasy koncertowej "Up All Night". Na Stadionie Narodowym w Warszawie dała niezapomniany koncert dla 70 tysięcy widzów.

Koncert składał się z kilku części, a każda z nich miała swój niepowtarzalny klimat. Inspirację dla artystki i towarzyszącej jej grupy tanecznej stanowiły nie tylko dyskotekowe klimaty, ale także klasyczne numery kabaretowe i burleska, sztuka performatywna lat 70. oraz hiszpańskie flemenco.



Tolga Secer

El concierto comenzó con la canción disco-pop "On the Floor", durante la cual JLo actuó con un body dorado y una gorra a juego, reminiscente de los estilismos de los comienzos de su carrera. A continuación, el público entró en calor con temas como «Booty», que encabezó la lista *Dance Club Songs* hace 11 años, y «Waiting for Tonight» y «Let's Get Loud», del álbum debut de JLo, publicado hace 26 años.

En la siguiente sección, la artista, vestida con un voluptuoso bikini, bailó sobre un fondo de abanicos burlescos de plumas que hacían volar a sus bailarinas, mientras tarareaba «Play». El nuevo arreglo de la canción deleitó al público, que bailó tanto en la pista como en las gradas.

Koncert zaczął się od disco-popowej piosenki "On the Floor", w czasie której JLo wystąpiła w złotym body i złotej czapeczce, co przypominało jej stylizacje z początku kariery. Następnie widzów rozgrzały kawałki takie jak "Booty", który 11 lat temu był na szczycie listy "Dance Club Songs", oraz "Waiting for Tonight" i "Let's Get Loud" z debiutanckiego albumu JLo, wydanego 26 lat temu.

W kolejnej części ubrana w zmysłowe bikini artystka tańczyła na tle burleskowych wachlarzy z piór, którymi powiewali jej tancerze, nucąc "Play". Nowa aranżacja utworu przypadła do gustu publiczności, która tańczyła zarówno na płycie jak i na trybunach.



Tolga Secer

La garra rockera de la cantante y su banda quedó patente en la canción "Jenny from the Block". Las guitarras eléctricas entraron en acción y el estribillo coreaba «We will rock you».

Además, el grupo de baile que acompañaba a la artista sobresalió en cada arreglo, mostrando profesionalidad y un verdadero amor por la danza.

Rockowy pazur piosenkarka i jej zespół pokazali w utworze "Jenny from the block". Elektryczne gitary dały czadu, a chór śpiewał "We will rock you".

Należy też dodać, że grupa taneczna towarzysząca artystce świetnie odnajdywała się w każdej aranżacji, dając pokaz profesjonalizmu i prawdziwej miłości do tańca.



Paweł Zalewski

En la parte lírica del concierto, Jennifer López interpretó, entre otras, canciones de su álbum *Como Ama Una Mujer*, grabado íntegramente en español, y una versión de la canción «Gracias a la vida», de la cantante chilena Violeta Parra.

En ese momento, se sumergió completamente en la música y, en mi opinión, esta fue la parte más fuerte del concierto. La cantante mostró entonces una sutil sensibilidad latina.

W czasie lirycznej części koncertu, Jennifer Lopez zaśpiewała m.in. utwory z płyty "Como Ama Una Mujer" nagranej w całości po hiszpańsku oraz cover utworu "Gracias a la vida" chilijskiej śpiewaczki Violety Parra.

Była wówczas w całości zatopiona w muzyce i według mnie był to najmocniejszy element koncertu. Piosenkarka pokazała nam wtedy subtelny latynoską wrażliwość.

Además, vestida con un traje negro y rojo (inspirado en la indumentaria tradicional de Andalucía), JLo bailó una original rutina en la que se apreciaban elementos del flamenco y el pasodoble.

Sobre el escenario, la artista celebró su 56.º cumpleaños. La banda le preparó una canción, «Happy Birthday», que cantaron junto con el público. Sin embargo, este decidió que no era suficiente y empezó a cantar el «Cumpleaños feliz» en polaco unos minutos después. Al hacerlo, salvó a JLo de un incómodo minuto de silencio provocado por problemas con la falda de la artista.

Afortunadamente, no hubo más problemas técnicos durante el concierto.

Poza tym, odziana w czarno-czerwony strój (inspirowany tradycyjnymi ubiorami z Andaluzji) JLo odtńczyła oryginalny układ taneczny, w którym znacząco były elementy flamenco i paso doble.

Na scenie artystka świętowała swoje 56 urodziny. Zespół przygotował dla niej piosenkę "Happy Birthday", którą odśpiewał wraz z publicznością. Jednak publiczność uznała, że to za mało i kilka minut później sama zaczęła śpiewać po polsku "Sto lat". Tym samym uratowała JLo od niezręcznej minuty ciszy, którą spowodowały problemy ze spódniczką artystki.

Na szczęście, innych problemów technicznych na koncercie nie było.



Tolga Secer

El sonido fue excelente, por lo que tanto los espectadores de pie en la pista como en las gradas no pudieron quejarse del sistema de audio.

El concierto terminó con el canto triunfal de la canción «Free», que adquiere un significado simbólico seis meses después del divorcio de la artista. Entonces, desde la primera fila, volaron cañones de espuma hacia el público.

Como bis, JLo interpretó "El Anillo", dejando al público con ganas de más canciones grabadas en español.

Texto : Anna Kraus / Fotos : Anna Kraus, Paweł Zalewski, Tolga Secer

Dźwięk był doskonały, więc zarówno widzowie stojący na płycie jak i na trybunach nie mogli narzekać na nagłośnienie.

Koncert zakończył się triumfalnym odśpiewaniem piosenki "Free", która pół roku po rozwodzie artystki nabiera symbolicznego znaczenia. A potem na widzów z pierwszych rzędów poleciała piana z piankowych armat.

Na bis JLo zaśpiewała "El Anillo" pozostawiając widzów z apetytem na kolejne utwory nagrywane w języku hiszpańskim.

Tekst : Anna Kraus

Zdjęcia : Anna Kraus, Paweł Zalewski, Tolga Secer

REVISA NUESTROS NUMEROS ANTERIORES

SPRAWDŹ NASZE POPRZEDNIE WYDANIA



A black and white photograph capturing a somber scene of Polish women being deported. Four women in the foreground are walking along a street, carrying large, heavy bundles of their possessions. They are dressed in dark, heavy coats and headscarves. The woman in the center has a look of distress on her face. The background shows a row of multi-story European-style buildings, some with visible damage to their roofs and walls, suggesting a war-torn environment. The ground is littered with debris, and the overall atmosphere is one of hardship and displacement.

DEPORTACIÓN DE LOS HABITANTES DE GRAN POLONIA

RECUERDO SOBRE LOS
EXPULSADOS POR LOS ALEMANES



DEPORTACJA WIELKOPOLAN

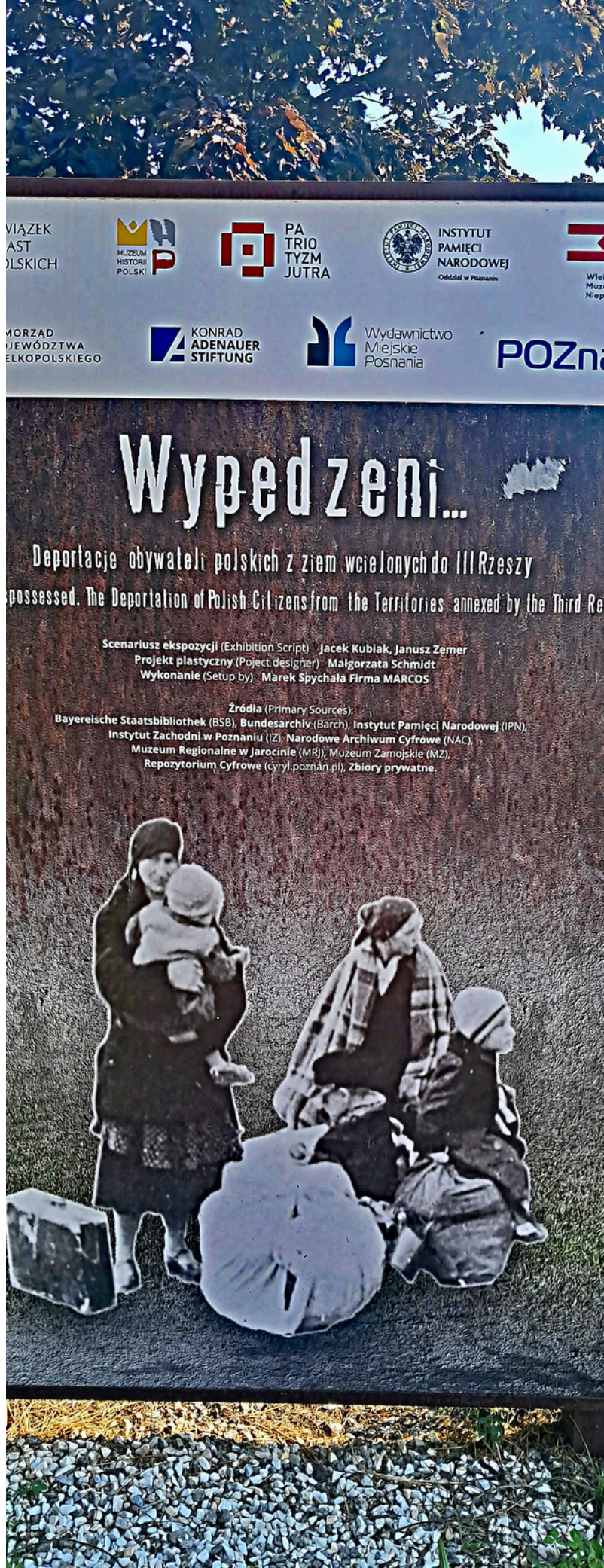
**PAMIĘĆ O WYPĘDZONYCH
PRZEZ NIEMCÓW**

La ciudad de Poznań no olvida el sufrimiento de sus habitantes durante la Segunda Guerra Mundial. Desde el 5 de noviembre de 2024, cerca de la estación central se puede ver la Estatua de los Expulsados de Wielkopolska. Conmemora a los primeros polacos echados por los alemanes de sus hogares en esta región. Junto al monumento hay también una exposición al aire libre con fotografías de archivo e información histórica.

Miasto Poznań nie zapomina o cierpieniu mieszkańców w czasie II wojny światowej. Od 5 listopada 2024 roku w pobliżu Dworca Głównego można zobaczyć Pomnik Wypędzonych Wielkopolan. Upamiętnia on pierwszych Polaków wyrzuconych przez Niemców ze swoich domów w tym regionie. Obok monumentu znajduje się też wystawa plenerowa z archiwalnymi zdjęciami oraz informacjami historycznymi.

El 5 de noviembre de 2024, en las calles Towarowa y Powstańców Wielkopolskich de Poznań, tuvo lugar la ceremonia de inauguración de la Estatua de los Expulsados de Gran Polonia, que conmemora a los primeros habitantes de Poznań expulsados de sus hogares al inicio de la Segunda Guerra Mundial. El monumento representa figuras que simbolizan a los habitantes deportados.

5 listopada 2024 roku przy ulicach Towarowej i Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu miała miejsce uroczystość odsłonięcia Pomnika Wypędzonych Wielkopolan, upamiętniającego pierwszych wyrzuconych ze swoich domów poznanianów na początku II wojny światowej. Monument przedstawia postaci symbolizujące deportowanych mieszkańców.



En la placa, en el otro lado, aparece una inscripción en tres idiomas —polaco, alemán e inglés—: «A los habitantes de Wielkopolska expulsados, despojados, encarcelados y torturados por los alemanes durante la ocupación de Polonia entre 1939 y 1945».

La historia del expulsión de los habitantes de Gran Polonia

El 5 de noviembre de 1939, los habitantes exiliados fueron recluidos en el campo de tránsito Lager Główna. En los meses siguientes, los nazis alemanes deportaron a través de este campo a cerca de 33 000 personas al Gobierno General. Estas brutales acciones tenían como objetivo la germanización de toda la región. La vida en el campo de reasentamiento alemán de la calle Główna se desarrollaba en condiciones extremadamente precarias. Los polacos sufrían un trato igualmente cruel en el Gobierno General.

Antes, durante varias horas o incluso varios días, eran retenidos en puntos de recogida improvisados, como escuelas o naves industriales. Durante los registros minuciosos, les confiscaban el dinero escondido u otros objetos de valor.

El Tercer Reich aplicó diversas medidas inhumanas contra la población de Gran Polonia. Entre octubre de 1939 y marzo de 1941, los alemanes llevaron a cabo deportaciones masivas de polacos de la provincia de Poznań, que había sido anexada.

Na płycie, z drugiej strony, widnieje napis w trzech językach – polskim, niemieckim i angielskim: „Wielkopolanom wypędzonym, ograbionym, uwięzionym, zamęczonym przez Niemców podczas okupacji Polski w latach 1939-1945”.

Historia wypędzenia Wielkopolan

5 listopada 1939 roku wygnani mieszkańcy zostali osadzeni w obozie przejściowym Lager Główna. W kolejnych miesiącach przez obóz ten niemieccy naziści wysiedlili do Generalnego Gubernatorstwa blisko 33 tys. osób. Te brutalne działania miały na celu germanizację całego regionu. Życie w niemieckim Obozie Przesiedleńczym przy ulicy Główniej było w mizernych warunkach. Z podobnie okrutnym traktowaniem Polacy spotykali się w Generalnym Gubernatorstwie.

Wcześniej też przez kilkanaście godzin, a nawet kilka dni byli przetrzymywani w prowizorycznych punktach zbiorczych, np. w szkołach, halach fabrycznych. W czasie dokładnych rewizji zabierano im ukryte pieniądze bądź inne drogocenne rzeczy.

III Rzesza stosowała różne nieludzkie działania wobec ludności zamieszkałej w Wielkopolsce. W okresie od października 1939 r. do marca 1941 roku Niemcy przeprowadzili masowe wysiedlenia Polaków ze zlikwidowanego województwa poznańskiego.





WIELKOPOLANOM WYPEDZONYM, OGRABIONYM,
UMIĘZIONYM, ZAMECZONYM PRZEZ NIEMCÓW
PODZAS OKUPACJI POLSKI W LATACH 1939-1945

ZUM GEDENKEN AN DIE VERTRIEBENEN,
BERAUBTEN UND INHAFTIERTEN GROSSTOLEN,
DIE VON DEN DEUTSCHEN WÄHREND
DER BESETZUNG POLENS
IN DEN JAHREN 1939-1945 GEMARTERT WURDEN

TO THE PEOPLE OF GREATER POLAND
WHO WERE EXILED, ROBBED, IMPRISONED
AND TORTURED BY THE GERMANS
DURING THE OCCUPATION OF POLAND IN 1939-1945

Aproximadamente 160 000 habitantes de Gran Polonia fueron desalojados al Gobierno General. Tenían solo unos minutos para hacer las maletas y abandonar sus hogares. En total, los alemanes desplazaron por la fuerza a varios cientos de miles de polacos.

Las propiedades de los habitantes de Gran Polonia desplazados fueron asignadas principalmente a alemanes procedentes de territorios que hoy pertenecen a Lituania, Letonia, Estonia y Moldavia.

En virtud del llamado Pacto Ribbentrop-Mólotov, es decir, el acuerdo celebrado entre Alemania y la Unión Soviética, los colonos alemanes pudieron abandonar libremente los territorios orientales, que posteriormente pasaron a ser zona de influencia soviética.

La propaganda nazi anunciaba «la mayor migración de pueblos de la historia del mundo». Los alemanes étnicos debían regresar desde Europa oriental bajo el lema «Regreso al Reich». La mayoría se estableció en los territorios ocupados de Polonia, principalmente en el Warthegau, el nuevo distrito del Reich creado en la región de Gran Polonia y parte de la región de Łódź. Inicialmente, llegaron a los territorios polacos unos 300 000 alemanes, y tras el estallido de la guerra soviético-alemana llegaron 250 000 personas más.

Ok. 160 tys. Wielkopolan zostało wypędzonych do Generalnego Gubernatorstwa. Na spakowanie się i opuszczenie domu mieli jedynie kilkanaście minut. Łącznie Niemcy przesiedlili siłą kilkaset tysięcy Polaków.

Własność wysiedlonych Wielkopolan trafiała głównie do Niemców, którzy pochodzili z terenów należących teraz do Litwy, Łotwy, Estonii i Mołdawii. Na mocy tzw. paktu Ribbentrop – Mołotow, tj. porozumienia zawartego między Niemcami a Związkiem Radzieckim, niemieccy osadnicy mogli swobodnie opuścić wschodnie tereny, które następnie stały się sowiecką strefą wpływów.

Nazistowska propaganda ogłaszała zaś „Największą wędrówkę ludów w historii świata”. Niemcy etniczni mieli wracać ze wschodniej Europy pod hasłem „Powrót do Rzeszy”. Większość zaś osiedlała się na przejętych terytoriach Polski, przede wszystkim w Warthegau, czyli nowym okręgu Rzeszy powstałym na terenie Wielkopolski i części ziemi łódzkiej. Na polskie ziemie początkowo trafiło ok. 300 tys. Niemców, a po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej przyjechało 250 tys. osób.



Inauguración del monumento en Poznan

La estatua a los expulsados de Gran Polonia se inauguró en el 85.º aniversario de las primeras deportaciones.

El acto simbólico fue realizado por Aleksandra Bendkowska, de la Asociación Comité Social para la Construcción del Monumento a los Expulsados en Poznań; el alcalde de Poznań, Jacek Jaśkowiak; el director de la Oficina para la Conmemoración de las Luchas y el Martirio del Instituto de la Memoria Nacional, Adam Siwek; y el escultor Karol Badyna.

También participaron en la ceremonia Aleksandra Wendland, de la Asociación Comunidad de Polacos Expulsados y Víctimas de los Alemanes 1939-1945, y el director de la sucursal de Poznań del IPN, el profesor de la UAM Rafał Reczek.

Celebraciones adicionales

Las celebraciones estuvieron acompañadas por la conferencia científica nacional «El exterminio de ciudadanos polacos en Wartheland entre 1939 y 1945». Tras los actos solemnes, tuvo lugar el VI Foro de Gran Polonia sobre la Memoria Nacional: «Los expulsados de Gran Polonia».

Odśłonięcie pomnika w Poznaniu

Pomnik Wypędzonych Wielkopolan odsłonięto w 85. rocznicę pierwszych deportacji.

Symbolicznego aktu dokonali: Aleksandra Bendkowska ze Stowarzyszenia Społeczny Komitet Budowy Pomnika Wypędzonych w Poznaniu, prezydent miasta Poznania Jacek Jaśkowiak, dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej Adam Siwek oraz rzeźbiarz Karol Badyna.

W uroczystości wzięli też udział: Aleksandra Wendland ze Stowarzyszenia Wspólnota Polaków Wypędzonych i Poszkodowanych przez Niemców 1939-1945, dyrektor poznańskiego oddziału IPN prof. UAM dr hab. Rafał Reczek.

Dodatkowe obchody

Uroczystości towarzyszyła ogólnopolska konferencja naukowa „Eksterminacja obywateli polskich na terenie Wartheland w latach 1939-1945”. Po uroczystych obchodach miało miejsce VI Wielkopolskie Forum Pamięci Narodowej „Wielkopoleanie Wypędzeni”.

Organizatorami wydarzenia byli: Miasto Poznań oraz Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu. Partnerem zaś uroczystości był Komitet Organizacyjny Budowy Pomnika Wypędzonych Wielkopolan w czasie II wojny światowej.

Los organizadores del evento fueron la ciudad de Poznań y el Instituto de la Memoria Nacional, sede de Poznań. El Comité Organizador para la Construcción del Monumento a los Expulsados de Gran Polonia durante la Segunda Guerra Mundial fue socio de la conmemoración.

Exposición

La Estatua a los Expulsados de Gran Polonia se encuentra cerca de la estación de tren y autobús Dworzec Główny. Junto al monumento se encuentra también la exposición «Los expulsados... Deportaciones de ciudadanos polacos de los territorios incorporados al Tercer Reich». La exposición al aire libre contiene información histórica y fotografías de la Segunda Guerra Mundial.

En ella se puede aprender, entre otras cosas, sobre el regreso, en 1945, de los polacos expulsados a sus hogares, muchos de los cuales habían sido destruidos o saqueados. Los deportados regresaban en carros tirados por caballos, en vagones de tren abarrotados o incluso a pie.

En uno de los paneles de la exposición se lee: «Hasta hoy, el destino de cientos de miles de deportados espera ocupar el lugar que le corresponde en la memoria de los polacos y los europeos, como advertencia contra las ideologías nacionalistas extremistas, que a menudo conducen, también hoy en día, a purgas étnicas y crímenes masivos».

Escrito por: **BEATA SYLWESTRZAK**



Wystawa

Pomnik Wypędzonych Wielkopolan znajduje się nieopodal stacji kolejowej i autobusowej Dworzec Główny. Obok monumentu mieści się też ekspozycja „Wypędzeni... Deportacje obywateli polskich z ziem wcielonych do III Rzeszy”. Wystawa plenerowa zawiera informacje historyczne i zdjęciami z czasu II wojny światowej.

Dowiadujemy się z niej między innymi o powrocie w 1945 r. wypędzonych Polaków do domów, z których wiele było zniszczonych lub splądrowanych. Deportowani mieszkańcy wracali na wozach konnych, w zatłoczonych wagonach kolejowych albo wręcz na pieszo.

Na jednej z plansz wystawy czytamy: „Do dzisiaj los setek tysięcy deportowanych czeka na właściwe miejsce w pamięci Polaków i Europejczyków – jako przestroga przed ideologiami skrajnie nacjonalistycznymi, prowadzącymi często – także dzisiaj – do czystek etnicznych i masowych zbrodni.



vistularte.pl

KULTURA | SZTUKA | HISTORIA | NAUKA | TRENDY | SIECI SPOŁECZNOŚCIOWE
CULTURA | ARTE | HISTORIA | CIENCIA | TENDENCIAS | REDES SOCIALES

VISTULARTE

VISTULARTE

Siguenos en nuestras redes sociales.
Obserwuj nas w mediach społecznościowych.



www.vistularte.pl

vistularte@gmail.com

